

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 sierpnia 2011 roku powódka A. W. wniosła o zasądzenie od pozwanego R. Z. (1) kwoty 55.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2011 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazała, że dysponuje wekslem własnego, wystawionego przez R. Z. (1), który jest płatny w G.. Pozwany został wezwany do wykupu weksla.

Nakazem zapłaty z dnia 31 sierpnia 2011 roku Sąd Rejonowy w Goleniowie orzekł w postępowaniu nakazowym zgodnie z żądaniem pozwu.

Pismem z dnia 2.10.2011 roku nazwanym „wniosek o wstrzymanie wykonalności nakazu zapłaty” pozwany wniósł zarzuty od powyższego nakazu, zaskarżając go w całości. W uzasadnieniu podał, że był z powódką w związku przez 13 lat. W tym czasie zakupili działkę przy ulicy (...) w G. za kwotę 66.000 zł w związku z planami budowy domu. Z początkiem 2010 roku ich związek rozpadł się. Pozwany poznał inną kobietę. W związku z planami wybudowania domu pozwany zwrócił się do powódki o przeniesienie własności udziału w nieruchomości. Powódka wyraziła zgodę za cenę 66.000 zł. Pozwany odrzucił taką ofertę. Powód ponownie zwrócił się o sprzedaż udziału, pozwana zgodziła się na cenę 55.000 złotych (co znalazło wyraz w akcie notarialnym, deklaracji wekslowej i wekslu). Ostatecznie udział został kupiony za 32.897,30 złotych. Pozwany taką kwotę powódce zapłacił. Powódka posłużyła się wekslem pomimo, że powinna go zniszczyć. Zdaniem pozwanego do wykorzystania weksla namówiła powódkę jej matka.

W piśmie z dnia 19 stycznia 2012 roku pozwany uzupełnił zarzuty i z ostrożności uchylił się od swojego oświadczenia woli, bowiem zostało ono złożone pod wpływem groźby bezprawnej powódki, że nie wyrazi zgody na przeniesienie pozwolenia na budowę. Poza tym pozwany dodał, że posłużenie się przez powódkę wekslem nosi znamiona nadużycia prawa. Działania powódki spowodowały, że obecna żona pozwanego złożyła pozew rozwodowy. Powódka dąży bezpodstawnego wzbogacenia się kosztem pozwanego. Zdaniem pozwanego powódka nie posiada interesu, który zasługiwałby na ochronę.

W piśmie z dnia 20 lutego 2012 roku powódka w odpowiedzi na zarzuty wskazała, że pozwany kieruje przeciwko powództwu jedynie subiektywny zarzut o wygaśnięciu wierzytelności wekslowej z uwagi na zapłatę na rzecz A. W. wskazanej na wekslu kwoty. Zdaniem powódki nie doszło do zapłaty tej kwoty. Odnośnie zarzutów pozwanego powódka wskazała, że pozwany, jak i powódka wzięli pożyczki na zapłatę ceny sprzedaży. Środki z pożyczek powódki zostały wpłacone na rachunek bankowy i wykorzystane przez pozwanego. Pozwany posiadał jedyną kartę płatniczą. Od 21.08.2009 roku do dnia 6.09.2010 roku uznania wyniosły 27.593,32 zł, zaś obciążenia 88.406,11 zł. Po tym, jak związek się rozpadł strony negocjowały kwestię zwrotu pochodzących z pożyczek pieniędzy, wzajemne rozliczenia, oraz cenę udziału do 1/2 części nieruchomości. Powódka zgodziła się, że sprzedając udział w nieruchomości, wskazując na akcie notarialnym niższą cenę niż faktycznie ze względów podatkowych. Wystawienie weksla nie miało miejsca przed zawarciem umowy. Deklaracja wekslowa musiała być wystawiona po podpisaniu umowy. Stosunek będący podstawą wystawienia weksla nie był bezpośrednio związany z umową przeniesienia własności udziału i nie wygasł na skutek spełnienia przez niego świadczenia. Idąc dalej, powódka wskazała, że nie po stronie powodowej ciąży ciężar dowodu wykazania okoliczności wystawienia weksla. Zaprzeczyła, by wystawienie weksla było związane z decyzją o pozwolenie na budowę.

W piśmie z dnia 19 listopada 2012 roku pozwany wskazał, że nie było żadnych ustaleń w zakresie obniżenia ceny udziału w nieruchomości i nie dokonywał także samowolnych wypłat z rachunku bankowego. Cena za nieruchomość została w całości zapłacona przez pozwanego. Wszystkie kwoty były przelewane ze wspólnego rachunku. 7 grudnia 2007 roku wpłynęła kwota 55.210,60 zł, która pochodziła z pożyczek, których stroną był pozwany – 33.000 zł z (...) oraz 29.930 z (...) im. (...). Wcześniej wpłynęła kwota 17.916 zł. Powódka w tym czasie uzyskiwała niskie świadczenia. Dopiero w dniu 30 stycznia 2009 roku strony zawarły umowę rachunku rozliczeniowo – oszczędnościowym. Przychody stron wpływały do wspólnej puli. Nazwisko pozwanego było pierwsze w systemie banku, więc pojawiało się

przy ustnych dyspozycjach wypłat. Kata płatnicza była na nazwisko pozwanego, ale powódka z niej także korzystała, zaś powódka korzystała także ze środków wypłacanych przez pozwanego. Odnośnie rachunku w Banku Spółdzielczym pozwany dodał, że nie sposób przyjąć, że wszystkie wypłaty były przeznaczane na jego potrzeby. Zdaniem pozwanego posłużenie się wekslem ma służyć wypowiedzianemu oczekiwaniu matki powódki, że pozwany winien zapłacić za możliwość życia z jej córką przez wiele lat. Powódka uzyskała dwukrotnie korzyść gdy została zapłacona cena za udział w nieruchomości oraz gdy pozwany nabył nieruchomość także dla powódki.

W piśmie z dnia 3 grudnia 2012 roku powódka wskazała, że weksel nie dotyczy rozliczeń związanych z udziałem w nieruchomości, lecz rozliczeń związanych z pożyczkami, z których środki rozdysponował pozwany. Kwota przelana z rachunku maklerskiego przysługiwała także powódce. To był rachunek należący do powódki, zaś pozwany był do niego upoważniony. 10 września 2009 roku pozwany dokonał spłaty innego kredytu w E. także za pomocą pieniędzy A. W..

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strony pozostawały w związku faktycznym.

Strony zamierzały nabyć nieruchomość gruntową i wybudować dom.

Bezsporne, a nadto:

- przesłuchanie powódki, k. 431 – 432;
- przesłuchanie pozwanego, k. 439 - 441

W dniu 12 września 2012 roku pozwany zawarł z (...) w G. umowę pożyczki na kwotę 31.500 złotych.

W dniu 25 września 2007 roku pozwany zawarł z (...) umowę o kredyt - odnawialny limit kredytowy.

W dniu 1 października 2007 roku dokonano przelewu z rachunku bankowego dla którego otwarto limit kredytowy w kwocie 28.000 złotych do (...) SA na rachunek prowadzono dla A. W..

W dniu 5 listopada 2007 roku dokonano przelewu z rachunku bankowego dla którego otwarto limit kredytowy w kwocie 5.000 złotych do (...) SA na rachunek prowadzony dla A. W..

Dowód:

- umowa, k. 355 – 359;
- umowa, k. 361;
- wyciągi, k. 362 – 363;

W dniu 11 grudnia 2007 roku strony przystąpiły do przetargu na nieruchomość stanowiącej działkę (...) za cenę 53.930 zł plus podatek VAT 11.864,60 zł. Cena za nieruchomość została przekazana przez strony ze wspólnego rachunku w Banku (...) SA.

Dowód:

- protokół, k. 333 – 334;
- potwierdzenia przelewu, k. 335 – 336
- wyciąg, k. 337 – 354;

Ojciec powódki przekazał córce 25.000 złotych w celu nabycia nieruchomości.

Bezsporne, a nadto dowód:

- zeznania świadka A. N., k. 366v-367;

Strony posiadały wspólny rachunek bankowy w Banku Spółdzielczym w G.. Jako pierwszy w systemie ujawniony był pozwany. Jeśli osoba podejmująca środki nie zażąda inaczej, na potwierdzeniu czynności widoczny jest pozwany. Strony korzystały z rachunku razem.

Dowód:

- zeznania świadka D. C., k. 383;

- umowa, k. 364 – 365;

W dniu 24 sierpnia 2009 roku A. W. zawarła z (...) SA umowę pożyczki na kwotę 41.618,50 zł.

Dowód:

- umowa, k. 223 – 230;

A. W. zawarła z (...) Bank (...) SA umowę o kredyt gotówkowy w kwocie 25.001 zł. Kredyt został przelany na rachunek stron w Banku Spółdzielczym.

Dowód:

- umowa, k. 244 – 249;

Decyzją z dnia 6.08.2010 roku zatwierdzono projekt budowlany stron i udzielono pozwolenia na budowę.

Dowód:

- decyzja, k. 162-163;

Decyzją z dnia 18 marca 2011 roku przeniesiono na pozwanego pozwolenie na budowę.

Dowód:

- decyzja, k. 171;

W dniu 23 listopada 2010 roku powódka oświadczyła, że zamierza sprzedać przysługujący jej udział pozwanemu za cenę 66.000 złotych.

Dowód:

- oświadczenie, k. 59;

W grudniu 2010 roku pozwany złożył wraz z A. K. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego na zakup nieruchomości w kwocie 66.000 zł oraz budowę w systemie gospodarczym w kwocie 262.244 zł.

Dowód:

- wniosek, k. 62 – 66;

W dniu 31 marca 2011 roku powód wystawił weksel, w którym zobowiązał się do zapłaty na zlecenie A. W. bez protestów sumę 55.000 zł., która miała być płatna w G..

Pismem z dnia 15 czerwca 2011 roku powódka wezwała pozwanego do wykupu weksla.

Weksel nie został wykupiony.

Dowód:

- weksel, k. 7;
- wezwanie, k. 9;

R. Z. (2) wystawił także deklarację wekslową skierowaną do powódki, w której odnosząc się „do umowy notarialnej z dnia A (...)” złożył do dyspozycji powódki weksel własny.

Dowód:

- deklaracja wekslowa, k. 33;

W dniu 18 lutego 2011 roku strony zawarły warunkową umowę sprzedaży własność udziału do 1/2 części nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie prowadzi księgę wieczystą (...), za cenę 32.897,30 zł pod warunkiem, że Burmistrz Gminy G. nie skorzysta z prawa pierwokupu.

Zgodnie z umową przeniesienia z dnia 25 lutego 2011 roku powódka przeniosła na pozwanego własność udziału do 1/2 części nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie prowadzi księgę wieczystą (...), za cenę 32.897,30 zł, która została już zapłacona.

Dowód:

- akt notarialny, k. 30 – 32;

Pozwany nie cierpi na chorobę psychiczną w sensie procesu psychotycznego ani upośledzenia umysłowego. Ma sprawne funkcje intelektualnej poznawcze. Bark jest danych sugerujących występowanie u niego objawów typowych dla zaburzeń psychotycznych: urojeń, omamów, rozkojarzenia myślenia. W styczniu 2012 roku pozwany skorzystał z jednej wizyty u psychiatry, która była spowodowana reakcją depresyjną, jako zaburzeniem adaptacyjnym, a nie zaburzeniami psychotycznymi. Wpływ choroby C. – M. – T. na stan psychiczny nie jest obserwowany. Brak jest czynników, które mogłyby wpływać na stan psychiczny pozwanego w czasie wystawienia weksla. Nie doszło do sytuacji, by pozwany nie wiedział co robi i jakie mogą być tego konsekwencje.

U pozwanego występują cechy osobowości paranoidalnej i schizotypowej oraz okresowo stanu depresyjnego. Istnieje tendencja do nadużywania odpowiedzi psychoanalitycznych, sugerujących chęć przedstawiania siebie jako osoby bardziej zaburzonej niż w rzeczywistości. Jest mało prawdopodobne, by cechy obrazu zaburzeń ograniczały pozwanego w zakresie zdolności do rozumienia czynności i ich konsekwencji oraz podejmowania racjonalnych decyzji.

Dowód:

- zeznania świadka J. B., k. 480 – 481;
- opinia biegłego, k. 540 – 551;
- opinia biegłego, k. 756 – 775;

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Nakaz zapłaty należało utrzymać w mocy.

Zgodnie z art. 485 § 2 k.p.c. w wersji na dzień wszczęcia postępowania Sąd wydaje również nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksła, czeku, warrantu lub rewersu należycie wypełnionego, których prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości. Przepis art. 493 § 1 k.p.c. stanowi, że pismo zawierające zarzuty wnosi się do sądu, który wydał nakaz zapłaty. W piśmie pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór, oraz pozostałe zarzuty przeciwko żądaniu pozwu, a także wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na ich potwierdzenie.

Przepis art. 495 § 3 k.p.c. stanowił zaś, że okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe niezgłoszone w pozwie albo w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty mogą być rozpoznawane jedynie wtedy, gdy strona wykaże, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynikła później. Powód może powołać nowe fakty i dowody w terminie tygodnia od dnia doręczenia mu pisma pozwanego zawierającego zarzuty.

Żadna ustawa nowelizująca k.p.c. w powyższym zakresie w swoich przepisach intertemporalnych nie nakazuje stosowania przepisów nowych, zaś nakazuje stosownie przepisów właściwych na dzień wszczęcia postępowania.

Odnosnie regulacji procesowej wskazać trzeba, że w postępowaniu nakazowym ciężar wykazania zarzutów podniesionych przeciwko wekslowi, w szczególności odnoszących się do stosunku podstawowego, spoczywa na stronie pozwanej, nie obciąża natomiast powoda. Co więcej, w związku z rozpoznawaniem zarzutów na rozprawie w poprzednim stanie prawnym zastosowaniu znajduje swoista prekluzja dotycząca okoliczności faktycznych, zarzutów i wniosków dowodowych.

W realiach niniejszej sprawy postępowanie dowodowe jednak musiało toczyć się także z urzędu ze względu na to, że Sąd z urzędu bierze pod uwagę nieważność czynności prawnej, jednak tylko na podstawie materiału zebranego zgodnie z regułami obowiązującymi w prawie procesowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010 r., V CSK 142/10, lex).

Przechodząc do podstawy prawnej żądania wskazać trzeba, że zgodnie z przepisem art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe (Dz.U. z 1936, nr 37, poz. 282 ze zm.) weksel własny zawiera:

- 1) nazwę "weksel" w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono;
- 2) przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej;
- 3) oznaczenie terminu płatności;
- 4) oznaczenie miejsca płatności;
- 5) nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana;
- 6) oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu;
- 7) podpis wystawcy wekslu.

Przepis art. 102 Prawa wekslowego stanowi zaś, że nie będzie uważany za weksel własny dokument, któremu brak jednej z cech, wskazanych w artykule poprzedzającym, wyjąwszy przypadki, określone w ustępach następujących. Weksel własny bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem. W braku osobnego oznaczenia, miejsce wystawienia wekslu uważa się za miejsce płatności, a także za miejsce zamieszkania wystawcy. Weksel własny, w którym nie oznaczono miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanem obok nazwiska wystawcy.

Zgodnie z art. 103 do wekslu własnego stosuje się przepisy o wekslu trasowanym, o ile z istotą wekslu własnego nie zostają w sprzeczności i dotyczą m.in.: indosu (art. 11-20).

Zobowiązanie wekslowe ma co do zasady charakter abstrakcyjny. Oznacza to, że zobowiązanie wekslowe jest oderwane od swej przyczyny prawnej (tzw. *causa*), stanowiącej gospodarczą przyczynę wystawienia weksla. Innymi słowy - brak, nieważność lub inna wadliwość stosunku kauzalnego nie mają wpływu na ważność zobowiązania wekslowego. Nie ma wpływu w tym zakresie także okoliczność, że nie został osiągnięty cel, dla którego wystawiono weksel. Z tego względu posiadacz weksla nie musi wykazywać podstawy gospodarczej zobowiązania wekslowego ani tego, że ta podstawa w ogóle istniała. Kto dochodzi zapłaty jako wierzyciel wekslowy, musi tylko przedłożyć dokument weksla, na który się powołuje, i wykazać swą tożsamość z osobą remitenta (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 grudnia 2012 roku, I ACa 613/14, LEX nr 1667632).

W doktrynie i judykaturze zgodnie podkreśla się jednak, że abstrakcyjność zobowiązania wekslowego zostaje jednak złagodzona we wzajemnych stosunkach pomiędzy wystawcą a pierwszym wierzycielem wekslowym (remitentem). Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego w wymienionych stosunkach dopuszczalne jest podnoszenie przez dłużnika wekslowego wszelkich zarzutów, także zarzutów osobistych w rozumieniu art. 17 Prawa wekslowego. Dopuszczenie zarzutów dotyczących stosunku podstawowego, mimo ujmowania czynności prawnych rodzących zobowiązania wekslowe jako czynności abstrakcyjnych, ma uzasadnienie w tym, że konstrukcja czynności prawnej abstrakcyjnej nie pozbawia doniosłości prawnej wadliwości istniejących w zakresie stosunku podstawowego. Nie łączy ona wprawdzie z nimi nieważności czynności prawnej przysparzającej, zakłada jednak, w razie ich wystąpienia, zwrot uzyskanego przysporzenia jako bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia). Oprócz tego formułowana jest reguła, zgodnie z którą wierzyciel wekslowy nie może mieć wobec swego bezpośredniego kontrahenta więcej praw niż to wynika ze stosunku podstawowego (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2001 roku, III CKN 341/00, lex; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1999 roku, I CKN 215/98, lex).

W razie braku możliwości sformułowania skutecznych zarzutów wekslowych (kwestionowania ważności weksla, np. na podstawie art. 101 i 102 ustawy z 1936 r. - Prawo wekslowe), wystawca może podnieść przeciwko remitentowi zarzuty oparte na stosunku podstawowym i podważać zarówno istnienie, jak i rozmiar zobowiązania wekslowego. Sytuacja ta (właściwa dla sporów toczących się po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla w postępowaniu nakazowym) określana jest w orzecznictwie, jako „przeniesienie sporu z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego”. Odwołanie się w zarzutach od nakazu zapłaty do stosunku podstawowego prowadzi jedynie do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Nadal więc przedmiotem sporu jest roszczenie wekslowe, z tą tylko różnicą, że przy uwzględnieniu również stosunku podstawowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, I ACa 849/12, LEX nr 1307408). Oznacza to, że zgłoszenie przez pozwanego zarzutów dotyczących stosunku podstawowego nie może jednak prowadzić do zaniechania zbadania zasadności objętego pozwem roszczenia wekslowego i rozpoznania w to miejsce jedynie roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego, przy obarczeniu powoda, zgodnie z ogólną regułą zawartą w art. 6 k.c., ciężarem dowodu powstania i wysokości tego roszczenia. Na taką „zamianę” rozpoznawanego roszczenia nie pozwala ani art. 6 k.c., ani żaden inny przepis obowiązującego prawa. Jedynie wtedy, gdy po rozważeniu zarzutów pozwanego nie odnoszących się do stosunku podstawowego oraz przytoczonych przez powoda faktów i dowodów dotyczących stosunku podstawowego okaże się, że powodowi dochodzone roszczenie wekslowe nie przysługuje, przysługuje natomiast roszczenie wynikające ze stosunku podstawowego, można nakaz zapłaty utrzymać w mocy w całości lub części (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 roku, IV CSK 549/08, LEX nr 1147781).

Zarzuty te można między innymi podzielić na zarzuty obiektywne (*in rem*), które dłużnik może przeciwstawić każdemu wierzycielowi, oraz zarzuty subiektywne (*in personam*) oparte na stosunkach osobistych zachodzących między dłużnikiem a wierzycielem. Zarzuty subiektywne można przeciwstawiać tylko temu wierzycielowi, który w konkretnym wypadku dochodził swych praw z weksla. Zarzuty subiektywne, tj. wynikające ze stosunku podstawowego łączącego dłużnika z wierzycielem, powinny być zgłoszone w momencie wniesienia zarzutów przeciwko nakazowi zapłaty pod rygorem późniejszej ich utraty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 roku, II CK 394/05, LEX nr 192026).

Zarówno zarzuty obiektywne, jak i subiektywne mogą opierać się na prawie wekslowym oraz na prawie cywilnym (por. komentarz do Prawa wekslowego i czekowego M. Czarnecki, L. Bagińska, wydanie 4, wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2005, str. 275). Zarzuty subiektywne mogą wynikać ze stosunku podstawowego będącego podstawą wystawienia i wręczenia weksla. Pod pojęciem stosunku podstawowego rozumie się stosunek łączący wystawcę weksla własnego z remitentem, z którego wynika wiarygodność stanowiąca przyczynę wystawienia weksla. Powołanie się przez wystawcę na nieistnienie takiego zobowiązania jest skuteczne w stosunku do remitenta, mimo że nie byłoby skuteczne wobec posiadacza, który weksel nabył w drodze indosu działając w dobrej wierze. Skuteczne podniesienie tego rodzaju zarzutu prowadzi do zniweczenia podstawy wystawienia weksla i wyłącza możliwość udzielenia ochrony osobie będącej wierzycielem. Zatem dla oceny dopuszczalności podniesienia przez pozwanego zarzutów związanych z tzw. stosunkiem podstawowym (które niewątpliwie mają charakter zarzutów subiektywnych), istotne znaczenie ma fakt dochodzenia należności z weksla przez remitenta (pierwszego wierzyciela). W tym przypadku powódka była remitentem, czyli pierwszym wierzycielem.

Pomimo, że weksel miał charakter weksla zupełnego, czyli nie był wekslem in blanco stwierdzić trzeba, że zarzuty na tle art. 17 Prawa wekslowego podlegały rozpoznaniu. Powódka nie przedstawiła żadnej argumentacji w tym zakresie, poza zgłoszenia takiego twierdzenia, zaś Sąd jest zdania, że art. 17 Prawa wekslowego nie jest wyłączony przy ocenie weksla zupełnego.

Jednocześnie wobec treści art. 10 Prawa wekslowego i w związku z tym, że mamy do czynienia z wekslem zupełnym nie ma znaczenia przy ocenie ważności weksla i prawidłowości jego wypełnienia deklaracja wekslowa, bowiem weksel został już wystawiony i uzupełniony przez pozwanego w chwili jego wręczenia. Deklaracja wekslowa oczywiście jest dowodem, jak każdy inny i Sąd dokona oceny jej treści poniżej.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy wskazać trzeba, że pozwany starał się powołać na to, że brak jest stosunku zobowiązaniowego łączącego go ze stroną powodową, który upoważniałby do skorzystania z weksla. Dokonując oceny dowodów Sąd Rejonowy nie dał wiary twierdzeniom pozwanego. Pozwany wiedział iż wystawia weksel zupełny, zaciąga zobowiązanie wekslowe, wiedział, jaki dokument podpisuje, a nie zostało wykazane powódka uzyskała weksel grożąc mu.

W związku z rozkładem ciężaru dowodu, szczególnie w postępowaniu nakazowym, o którym już Sąd wspomniał powyżej Sąd doszedł do wniosku, że pozwany nie zdołał wykazać, że w związku ze stosunkiem podstawowym roszczenie z weksla jest niezasadne. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu określonej okoliczności, ciąży na stronie, która wywodzi z niej pozytywne skutki prawne. Ciężar dowodu wiąże się z obowiązkiem twierdzenia (ciężarem twierdzenia) i obowiązkiem dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które mogą być stosownie do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu. W myśl bowiem art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, w związku z czym przy interpretacji art. 6 k.c. należy mieć na uwadze, że przedmiotem dowodu są tylko fakty prawnie relewantne, istotne dla rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach stron procesu, te, z którymi norma prawna wiąże konsekwencje. Strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Pozwany więc ma obowiązek wykazać dowodami zaktualizowanie się wszystkich podstaw braku odpowiedzialności ze stosunku wekslowego co do samej zasady jak i wysokości i tym samym niezasadności roszczeń powoda z weksla.

Oznacza to, że pozwany powinien wykazać jaki to stosunek podstawowy był przyczyną wystawienia weksla, jakie były prawa i obowiązki wynikające z tego stosunku. Zdaniem Sądu tych okoliczności pozwany nie wykazał.

Wskazać trzeba, że nie budzi wątpliwości, że wbrew treści deklaracji wekslowej wystawiony weksel nie ma związku z zapłatą przez pozwanego na rzecz powódki ceny za udział w nieruchomości. Powódka podniosła taką okoliczność tj. braku związku weksla z ceną, zaś pozwany nie zdołał wykazać, że miało być inaczej. Poza tym powód wskazał w toku przesłuchania, że podpisał weksel, bowiem chciał uzyskać zabezpieczenie, że powódka nie oprostuje pozwolenia na budowę. Wniosek został złożony w lipcu 2010 roku, a decyzja w sierpniu. Dodał, że kwota na wekslu wzięła się stąd, że powódka twierdziła, że obejmuje ona kredyty, które ma jej pozwany oddać. Pozwany tej okoliczności zaprzeczył. Tym

samym argumentacją pozwanego wyrażona w pismach procesowych w zakresie tego kto faktycznie poniósł koszty nabycia nieruchomości nie ma znaczenia, bowiem podstawą wystawienia weksla nie było w istocie zabezpieczenie zapłaty ceny za udział w nieruchomości. Z aktu notarialnego rep. A (...) wynika, że cena sprzedaży została uiszczona. Nie została wykazana okoliczność przeciwna, tak samo jak nie została wykazana okoliczność, że strony umówiły się na inną kwotę, niż ujawnioną w akcie notarialnym. Powódka tak twierdziła (wskazując, że weksel nie dotyczy rozszczenia z umowy), zaś pozwany twierdził, że cena wyrażona w umowie jest taka jaką strony wynegociowały. Powódka wskazała faktycznie, że weksel miał zabezpieczać rozliczenia związane z pożyczkami, z których środki rozdysponował pozwany. Jednak pozwany nie potwierdził tej okoliczności, wskazując, że podpisując weksel chciał zabezpieczyć się w zakresie przeniesienia praw z tytułu wydanej decyzji o pozwoleniu na budowę, co więcej w piśmie z dnia 19 stycznia 2011 roku wskazał, że nie traktował weksla poważnie. Jeśli powód tak twierdzi winien wykazać wszelkie okoliczności związane ze stosunkiem podstawowym, a w istocie z przytoczonych przez niego okoliczności faktycznych trudno ustalić jakiego to stosunku podstawowego dotyczy weksel. Stwierdził jedynie, że działał pod wpływem groźby ze strony powódki. Okoliczności tej nie rozwinął, nie podał dowodów na poparcie tych twierdzeń. Tym samym Sąd uznał je za gołosłowne. Podobnie ocenić trzeba zarzut pozwanego w zakresie nadużycia prawa przez powódkę. To, że kwestia weksla wpłynęła niekorzystnie na związek małżeński pozwanego nie ma najmniejszego znaczenia.

Powódka nie jest zobowiązana wykazywać przyczyny wystawienia weksla. Ciężar dowodu leży po stronie pozwanego. Jak już Sąd wskazał brak, nieważność lub inna wadliwość stosunku kausalnego nie mają wpływu na ważność zobowiązania wekslowego. Nie ma wpływu w tym zakresie także okoliczność, że nie został osiągnięty cel, dla którego wystawiono weksel. Posiadacz weksla nie musi wykazywać podstawy gospodarczej zobowiązania wekslowego ani tego, że ta podstawa w ogóle istniała. Kto dochodzi zapłaty jako wierzyciel wekslowy, musi tylko przedłożyć dokument weksla, na który się powołuje, i wykazać swą tożsamość z osobą remitenta. To na pozwanym ciąży dowód braku, nieważności lub innej wadliwości stosunku kausalnego.

Na marginesie trzeba wskazać, że zgodnie z art. 495 § 3 k.p.c. okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe niezgłoszone w pozwie albo w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty mogą być rozpoznawane jedynie wtedy, gdy strona wykaże, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynikała później. Jak już było wskazane powyżej przepis ten wprowadzał prekluzję procesową. Adresatem reguł prekluzji dowodowej są strony, nie jest nim zaś Sąd rozpoznający sprawę. Wskazać trzeba, że Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe zgodnie z wnioskami dowodowymi, w istocie, które mogłyby zostać uznane za sprekludowane, co nie oznacza jednak, że prekluzji nie podlegają okoliczności faktyczne i zarzuty zgłoszone później przez pozwanego, a także powódkę. Przyjmując rygorystyczne podejście do wskazanej kwestii zarzuty od nakazu zapłaty k. 17 i nast. tym bardziej nie pozwalają na uchylenie nakazu, bowiem są bezzasadne, zaś żaden zarzut tego środka zaskarżenia, ani podniesione okoliczności faktyczne nie podważają zasadności powództwa z weksla.

Zgodnie z przepisem art. 82 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. Stan braku świadomości nie musi być całkowity i zupełny, jednak częściowe wyłączenie świadomości musi być znaczne. Jeżeli występuje ograniczenie w stopniu mniejszym niż znaczny, w stopniu, który pozwala na rozeznanie, czego składający oświadczenie chce dokonać (powzięcie woli), oraz na dokonanie tego zgodnie z wolą składającego oświadczenie (wyrażenie woli), np. stan po spożyciu alkoholu niepowodujący jednak głębokiego upojenia alkoholowego, nie występuje wada oświadczenia woli w postaci braku świadomości lub swobody. Tę regulację można porównać do występującej w prawie karnym instytucji poczytalności wyłączonej i znacznie ograniczonej, gdzie ograniczenie poczytalności mniejsze niż znaczne pozbawione jest doniosłości prawnej. Stan wyłączający świadomość to - najogólniej rzecz ujmując - brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i zachowań innych osób, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Stan taki musi przy tym wynikać z przyczyny wewnętrznej, a więc ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła.

Odnosnie ważności oświadczenia wekslowego Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe, z którego jednoznacznie wynika, że pozwany nie cierpi na chorobę psychiczną w sensie procesu psychotycznego ani upośledzenia umysłowego. Ma sprawne funkcje intelektualnej poznawcze. Bark jest danych sugerujących występowanie u niego objawów typowych dla zaburzeń psychotycznych: urojeń, omamów, rozkojarzenia myślenia. W styczniu 2012 roku pozwany skorzystał z jednej wizyty u psychiatry, która była spowodowana reakcją depresyjną, jako zaburzeniem adaptacyjnym, a nie zaburzeniami psychotycznymi. Wpływ choroby C. – M. – T. na stan psychiczny nie jest obserwowany. Brak jest czynników, które mogłyby wpływać na stan psychiczny pozwanego w czasie wystawienia weksla. Nie doszło do sytuacji, by pozwany nie wiedział co robi i jakie mogą być tego konsekwencje. U pozwanego występują cechy osobowości paranoidalnej i schizotypowej oraz okresowo stanu depresyjnego. Istnieje tendencja do nadużywania odpowiedzi psychoanalitycznych, sugerujących chęć przedstawiania siebie jako osoby bardziej zaburzonej niż w rzeczywistości. Jest mało prawdopodobne, by cechy obrazu zaburzeń ograniczały pozwanego w zakresie zdolności do rozumienia czynności i ich konsekwencji oraz podejmowania racjonalnych decyzji.

Okoliczności powyższe Sąd ustalił na podstawie dowodów z opinii biegłych. Opinie są zdaniem Sądu pełne i wyczerpujące. W sposób logiczny i spójny odpowiadają na pytania Sądu. Żaden zarzut do opinii biegłego psychiatry nie okazał się być zasadny. Fakt, że biegły psychiatra nie uwzględnił sfery emocjonalnej jest spowodowane tym, że w istocie biegły psychiatra tą sferą się nie zajmuje. Biegły miał tylko odpowiedzieć na pytanie, czy w dacie wystawienia weksla pozwany był w stanie wyłączającym swobodne i świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Biegły przez pryzmat swojej profesji na te pytanie odpowiedział w sposób wyczerpujący, nie było zadaniem biegłego z zakresu psychiatry ocena, czy wzajemne relacje stron o charakterze emocjonalnym mogły wpłynąć na zdolność pozwanego do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli, bowiem nie jest istotne co mogło być ewentualną przyczyną niezdolności (tu: relacje o charakterze emocjonalnym), lecz czy owa niezdolność nastąpiła. Wiedza biegłego z zakresu psychiatry nie uzasadnia uwzględnienia zarzutu w tym zakresie. Sąd dopuścił dlatego dowód z opinii biegłego psychologa, który w swojej opinii wskazał, że pozwany był uwikłany emocjonalnie z różnego rodzaju relacje oraz podał cechy osobowości pozwanego, przyjmując, że owe relacje i cech mogły występować w momencie podpisywania weksla, jednak jest mało prawdopodobne by ograniczały pozwanego w podejmowaniu racjonalnych czynności, rozumienia czynności.

Zarzuty złożone w zakresie tej opinii nie znajdują uzasadnienia. Biegła dokonała szczegółowego badania pozwanego oraz analizy akt sądowych. Wypowiedziała się w sposób logiczny i spójny w zakresie cech osobowości pozwanego. Ujawniły się cechy osobowości paranoidalnej i schizotypowej oraz okresowo stanu depresyjnego. Istnieje tendencja do nadużywania odpowiedzi psychoanalitycznych, sugerujących chęć przedstawiania siebie jako osoby bardziej zaburzonej niż w rzeczywistości. Niemniej jednak biegła w sposób stanowczy wskazała, że jest mało prawdopodobne, by cechy obrazu zaburzeń ograniczały pozwanego w zakresie zdolności do rozumienia czynności i ich konsekwencji oraz podejmowania racjonalnych decyzji. Cechy osobowości wynikały z przeprowadzonych badań psychologicznych, zaś wnioski opinii stanowiły analizę tych badań, akt sprawy oraz obserwacji pozwanego. Posiłkując się swoją wiedzą specjalistyczną biegła wyciągnęła takie, a nie inne wnioski. Nie ma sprzeczności pomiędzy badaniem pozwanego, a wnioskami opinii, bowiem o sprzeczności można by mówić jedynie wówczas, gdyby biegła po takich wynikach badań stwierdziła prawidłowe cechy osobowości, a tak nie było. To nie zadaniem pełnomocnika pozwanego, który co do zasady nie ma wiadomości specjalnych jest ocena, czy „w obliczu wskazywanych przez biegłego deficytów nie ma podstaw do stwierdzenia małego prawdopodobieństwa, że pozwany nie był ograniczony w zdolności do rozumienia dokonywanej czynności”. Opinia jest prawidłowo uzasadniona, odnosi się do obserwacji pozwanego, przeprowadzonych badań psychologicznych, a także do akt sprawy, co zostało szczegółowo przedstawione w części wstępnej opinii.

Reasumując biegła wskazała, że zaburzenia osobowości, stwierdzone u powoda nie wpływały na sferę wolicjonalną pozwanego, tj. na możliwość swobodnego wyrażenia woli. Nie sposób się jednocześnie zgodzić z zarzutami, że biegła nie odniosła się do kwestii wyrażenia woli. Choć biegła nie posługuje się terminologią prawną, nie sposób nie odnieść wniosków biegłej odnośnie podejmowania racjonalnych decyzji do kwestii wyrażania woli przez pozwanego.

W związku z tym, że ustne wyjaśnienie opinii nie było niezbędne, jak także okoliczności w zakresie zdolności pozwanego do swobodnego i świadomego podjęcia decyzji i wyrażenia woli zostały już dostatecznie wyjaśnione wniosek o dopuszczenie uzupełniającej opinii biegłego został oddalony.

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu w dowody zebranego w sprawie. Podkreślenia wymaga, że powódka sprostowała ciężarowi dowodu w postępowaniu odrębnym - nakazowym w całości. Prawdziwość weksla nie był przez strony kwestionowany. Fakt, że został on wypełniony własnoręcznie przez pozwanego został przez niego potwierdzony, tak jak podpis pod nim złożony.

Żadnego znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego nie miały zeznania świadka W. Z., która pomimo, że jest matką pozwanego nie wiedziała w zasadzie nic o wzajemnych rozliczeniach stron, a tym bardziej o okolicznościach wystawiania weksla. Jej zeznania koncentrowały się na okolicznościach związanych z relacjami osobistymi stron.

Pozostałych dowodów także żadna ze stron nie kwestionowała i Sąd nie miał wątpliwości co do ich prawdziwości.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł, jak w pkt I utrzymując nakaz zapłaty w mocy.

W punkcie II związku z tym, że pozwany przegrał sprawę, a był postanowieniem z dnia 30 stycznia 2012 roku zwolniony od kosztów sądowych w całości, Sąd orzekł, że koszty postępowania wywołanego sprzeciwem ponosi Skarb Państwa.

W punkcie III Sąd orzekł o wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu, przyjmując w związku z skomplikowaniem sprawy, oraz okresem procedowania 1,5 stawki, powiększając ją o należny podatek VAT.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...)